

Badanie słuchu jest szybkie i całkowicie bezbolesne. Wynik badania zostaje przedstawiony w postaci tak zwanego audiogramu będącego graficznym zapisem dźwięków o poszczególnych wysokościach (częstotliwościach) i głośnościach (natężeniach), jakie dana osoba może usłyszeć każdym uchem.

Co konkretnie odczuwasz, myśląc o słuchu? Być może najłatwiej zrozumieć to pojęcie w kontekście głośności. Osoba o prawidłowym słuchu powinna słyszeć bardzo ciche dźwięki, z łatwością słyszeć dźwięki o umiarkowanym natężeniu oraz tolerować dźwięki bardzo głośne. Dźwięki można opisać jako wysokie lub niskie, o różnych poziomach natężenia. W mowie ciche spółgłoski takie jak 't', 's' i 'f' mają większą częstotliwość niż mocno brzmiące samogłoski 'a', 'e' oraz 'i'. Jeśli masz trudności z odróżnieniem tych dźwięków, będziesz mieć trudności ze zrozumieniem czyjejś mowy. A wtedy warto zrobić sobie badanie słuchu.

Badanie słuchu i audiogram

Standardowe badanie słuchu z całą pewnością nie jest szkodliwe. Osoba badana siedzi w wyciszonej kabinie, w słuchawkach na uszach, przez które słyszy różnorodne tony czyste, od głębokich, niskich basów po wysokie, cienkie piski. Większość dźwięków, z którymi spotykamy się w codziennym życiu należy właśnie do tego zakresu częstotliwości. Jeśli słyszy się dany dźwięk w słuchawkach, należy potwierdzić to podniesieniem ręki lub naciśnięciem odpowiedniego przycisku. Osoba wykonująca badanie zaczyna wtedy zmniejszać głośność dźwięku, by określić moment, w którym badanemu trudno jest go usłyszeć w słuchawkach. Ten moment nazywa się progiem słyszenia. Progi słyszenia dla poszczególnych dźwięków przedstawia się następnie w postaci prostego wykresu. Krzyżykami zaznacza się wartości uzyskane podczas badania lewego ucha, a kółkami – prawego. Wartości te mówią o tym, jak głośny musi być dany dźwięk, by badana osoba mogła go usłyszeć. Na zakończenie badań należy określić, czy osobie badanej potrzebne są aparaty słuchowe, a jeśli tak, to które będą najlepsze. Jeśli zachodzi potrzeba noszenia aparatów, to w pierwszej kolejności należy je dopasować do uszu, a następnie tak ustawić, by skompensowały ubytek słuchu. Wszystkie te czynności wykonuje audioprotetyk, który przez cały czas służy wszelką radą i pomocą.

Niedosłuch spowodowany wiekiem

Spowodowany jest stopniowym zanikiem komórek słuchowych, będącym częścią fizjologicznego procesu starzenia się organizmu. Stopień zaniku komórek słuchowych jest cechą indywidualną. U niektórych osób występuje znaczny ubytek słuchu już w wieku 50 lat, podczas gdy u innych nawet w wieku 80 lat słuch jest tylko nieznacznie upośledzony. Problemy ze słuchem spowodowane wiekiem można znacznie zmniejszyć za pomocą aparatów słuchowych.

Niedosłuch spowodowany hałasem

Kolejnym rodzajem niedosłuchu jest niedosłuch spowodowany hałasem, wywołany tzw. urazem akustycznym lub narażeniem na działanie nadmiernego hałasu przez dłuższy czas. Hałas uszkadza w ślimaku zarówno komórki słuchowe wewnętrzne, jak i zewnętrzne. Osoby z tego rodzaju uszkodzeniem słuchu mają zazwyczaj problemy ze słyszeniem dźwięków o dużych częstotliwościach, natomiast całkiem dobrze słyszą w zakresie małych częstotliwości. Również w tym wypadku aparaty słuchowe coraz lepiej radzą sobie z ich dolegliwościami.

z materiałów Polskiego Stowarzyszenia Protetyków Słuchu